

# PODLASIAK

tygodnik polityczno-społeczno-narodowy, poświęcony sprawom ludu podlaskiego.

Warunki przedpłaty

**Kwartalnie 3 złote**

łączone z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biuro Redakcji i Administracji:  
**Biała-Podl., ul. Krzywa L. 31.**  
otwarte codziennie od 10 — 3 po pol.

Filja Redakcji i Administracji:  
**Siedlce, ul. Sienkiewicza L. 41**  
(lokal Zw. Lud.-Nar.)  
otwarta we wtorki i piątki  
od godz. 11 — 3 po pol.

Ceny ogłoszeń:

Strona 1/2, 80 zł., 1/4 40 zł., 1/8 22 zł.,  
1/16 12 zł., 1/32 8 zł., 1/64 5 zł. Nekre-  
tolog i ogłoszenia wśród lub przed-  
tekstem o 100% drożej. Drobne po  
10 groszy za wyraz.

## „Koto Siedlczan”.

W odrodzonej naszej ojczyźnie powstały rozmaite instytucje kulturalne i społeczne, rozmaite stowarzyszenia i korporacje. Powstały także i koto koleżeńskie, do takich należy „Koto Siedlczan” t. j. Koto wychowawców gimnazjum Siedleckiego od czasów powstania 1863 r. aż do chwili bieżącej. Celem tego koto jest wzajemne łączenie się, podtrzymywanie ducha koleżeństwa, poszanowanie dawnych staropolskich tradycji, odświeżanie minionych lat młodości i czerpanie zachęty i nowych sił do idalszej pracy dla dobra i chwały ukochanej ojczyzny.

Podobne koto powstały i gdzieindziej, ale żadne z nich nie wykazało tyle żywotności i tyle sentymentów i koleżeńskości łączności, co nasze Siedleckie, bo myśmy wychowywali się w odmiennych warunkach, przechodzili wielki ucisk i prześladowanie religij. ojczystego języka, a to prześladowanie wyrabiało w nas większy hart ducha i większą spójność koleżeńską.

Koto Siedlczan zostało założone w roku 1920 i w tym zarządku roku urządziło pierwszy ogólny zjazd koleżeński w m. Siedlcech; drugi zjazd ogólny odbył się w Siedlcech w roku 1925, upamiętnili go koledy ufundowaniem i postawieniem pomnika w postaci kamiennego obelisku z krzyżem powstańcom z 1863 r. s. p. Rawiczki i innym straconym w Siedlcech i otarowali ten pomnik miastu, a oddali pod opiekę wojskowości miejscowej. Nadto Koto Siedlczan zakupiło dwa pokoje w nowobudującym się domu akademickim w Warszawie dla akademików Siedlczan i stale podtrzymują serdeczny kontakt z akademickim kółem podlasiaków. Nakładem i staraniem Koto Siedlczan została świeżo wydana „Księga pamiątkowa Siedlczan 1844—1905 r.” jest to miła pamiątka dla wszystkich byłych wychowawców Siedleckiego gimnazjum, odświeża w pamięci dawne przeżycie chwile młodości i charakteryzuje wiele osób i ducha ówczesnego czasu. Ozdobiona ilustracjami i fotografiami, wydrukowana na pięknym papierze, przyjemnie robi wrażenie i po-

winną się znaleźć w domu każdego kolegi Siedlczanina! Nabyć ją można w sekretarjacie Koto Siedlczan w Warszawie ul. Jezuicka 4 i w Siedlcech u Dra Wąsowskiego. Cena 15 złotych — czysty zysk z rozsprzedaży będzie przeznaczony na pomnik dla bohaterów poległych w bitwie pod Iganiami w 1831 roku.

Dnia 3 stycznia r. b. o godz. 8-ej wieczorem odbyło się w Warszawie roczne zebranie członków koto Siedlczan. Wysłuchano sprawozdania zarządu z fundusów koto, wysłuchano protokołu komisji rewizyjnej i przyjęto przedłożony bilans. Składkę roczną członkowską 12 złotych postanowiono pobierać w dwóch ratach półrocznych. Zarząd został wybrany przez aklamację ten sam ponownie z wyjątkiem kolegi Uszynskiego, który z powodu wyjazdu z Warszawy zrezygnował, a na jego miejsce został wybrany kolega Sikorski. Ustalono termin przyszłego ogólnego zjazdu na rok 1931, aby połączyć go ze stuletnią rocznicą bitwy pod Iganiami i z uroczystością wzniesienia pomnika na bitwy w 1831 r. w Iganiach pomnika.

Postanowiono upoważnić Ks. Kan. Kobylińskiego i Dra Wąsowskiego do porozumienia się z zawiązanym przed paru laty siedleckim komitetem budowy pomnika w Iganicach, celem dowiedzenia się, czy akcja zbiórki na ten pomnik dała jakie rezultaty i czy w dalszym ciągu zechce współpracować z kółem Siedlczan. W wolnych wnioskach zainteresowano się losem kolegów, pozostających bez pracy i postanowiono przyjmować w sekretarjacie podania takich kolegów, poszukujących pracy i przez kolegów bardziej wpływowych zajmujących wysokie stanowiska wyszukiwać dla nich odpowiednie posady. Po wyrażeniu podziękowania zarządowi za wydatną i energiczną pracę i zachęceniu obecnych do rozkupienia pamiątkowej książki zebranie roczne zakończono. W podniosłym nastroju zebrani, żegnając się serdecznie, rozjechali do swych miejsc zamieszkania.

Ks. I. K.

## Szkoły powszechne na terenie powiatu Biała-Podlaska w świetle cyfr.

Począwszy od dzisiejszego numeru podamy w kilku odcinkach referat Inspektora Szkolnego p. Krupczaka pod powyższym tytułem. Honorowa jest to jedyny autentyczny materiał, z którego można zacząć przynajmniej wiadomości o szkolnictwie powszechnym na terenie naszego powiatu, przeto sądzimy, że drukując powyższy referat, zadoskuczamy poważnej potrzebie wiarobódnego informowania społeczeństwa.

W roku szkolnym 1925/26 było w powiecie białym 99 publicznych szkół powszechnych, w tem 5 — 7 klasowych, 4 — 5 klasowych, 3 — 4 klasowych, 1 — 3 kl., 16 — 2 kl., 70 — 1 kl.

W szkołach tych uczęszczało 8266 dzieci, w czem 4205 chłopców i 4061 dziewcząt. Podług wyznaczenia dzieci rzym.-kat. 5706, prawosławnych 1512, unickich 5, ewangelickich 38 i mojżeszowych 1005, podług zaś narodowości było: dzieci polskie 5907, rosyjskiej 150, żydowskiej 853, i inne 5.

Według oddziałów, dziatwa była podzielona następująco:

w oddziałach	I 2498 dzieci
" "	II 2088 "
" "	III 1790 "
" "	IV 1171 "
" "	V 439 "
" "	VI 175 "
" "	VII 105 "

Według odległości do szkoły uczęszczało: 7030 dzieci do 1 km.

1001	"	2 "
197	"	3 "
38	"	ponad 3 "

Nie umiemy podać ile dzieci nie uczęszczało do szkoły, ponieważ szkoły dotychczas nie posiadały metryk, wyniki spisów z lat ubiegłych w poważnej części zniszczone, przeto nie można oprzeć się na pewnych danych. Przypuszczalnie nie uczęszczało do szkoły 1500 dzieci.

Kończąc rozdział o dziatwie, wspomnieć musimy, że na ogólną liczbę 8266 dzieci było uczącojących 218, słabym słuchu 80, jakowycych się 115, chrońcy 54 i innych: ut. m. 30.

W dniu 1 grudnia 1925 r. było czynnych 194 sił nauczycielskich, w cz. m. 80 mężczyzn i 114 kobiet. Ciężar pracy był nadmierny w następujący sposób: średnio na jednego nauczyciela wypadło w szkole

1 klasowej	48 dzieci
2 "	42 "
3 "	38 "
4 "	43 "
5 "	42 "
7 "	36 "

Przejętą w całym powiecie na jednego nauczyciela przypadało 43 dzieci.

Kwalifikacje nauczycielskie przedstawiały się następująco:

Sił nauczycielskich o pełnych kwalifik.	137
" " " czasowo kwalifik.	11
" " " niekwalifikowanych	36
Razem	194

d. c. n.

## „LUNIA.“

(Ciąg dalszy)

Osamotniony Gromkiewicz siedzi drągo, bez celu zadumany, nie widząc ludzi, ani przesuwających się ulic. Odkrył głowę, na gorącym czole topniały zrosła kramy kryształ. Myśl wzniosła nagle jak potok górski po burzy, budził się wzniosłym artystą, Lunia, układając się do snu, w biały poranek zrosła łzami poduszkę. I dla niej maskarada przyniosła zamęt w sercu i głowie. W pamięci stało widmo oczarowanego widocznie Bogusławskiego hold stawy i miłości pod jej drobne, dziewczęce stopy. Wieczorem dnia tego przybył narzeczony dla oznaczenia daty ślubu. Nie miała odwagi o tem myśleć. Na szczęście dla niej ślub dla nieprzewidywanych trudności raz jeszcze odłożono.

Karnawał skupiał w dalszym ciągu towarzysztwa warszawskie na wieczorach i balach, gdzie trochę umysłny przypadek zbliżał często Gromkiewicza do Luny. Kochała go teraz całą pełnią serca, on nie mógł żyć i pracować bez światła jej rozkośdhanego wzroku. Talent jego potężniał, otwierał literaturze polskiej nowe chorozytny, całą rżną materializmu, w którym spędził młodość na hulanie, spadał bezpowrotnie z jego duszy. Dźwigając się na szczyty odkrywał szerokie widokowe działalności narodowej za przykładem Matejki, pracując myśli (twórcze) rozszadzało mu czaszkę, pracując gorączkowo, zmagał się jak Jakob z Aniołami zdobywając niebo-ojczyzny, zroszoną niedawno krwią bohaterów w wysiłku odzyskania wolności.

Na wystawach księgarni pojawiały się coraz to nowe ardydziela, w których zmartwychwstała rycerska wielkość nasza: mężczyźni zakuci w stal od stóp go głowy, kobiety szlachetne, tkliwe, wierne, matre, kochające na obraz i podobieństwo Luny. Zaczęto czytać we wszystkich sferach potęga tego marlarstwa historii słowem tumania szerzoną, anarchję duchową w celach przewrotu tradycji, a poczucie dumy i jedności narodowej przebiegało Polskę z powieściami Gromkiewicza od morza do morza. U stropu świątyni narodowej, świecąc jej ideałom paliło się dla artysty czystym blaskiem serce wzniosłe, poświęcone, kochające polskiej dziewczycy. Zrozumiałwszy tragedję jej serca narzeczony cofnął się bez skargi, Bogdan triumfując zajął jego miejsce. I znów nie spieszo się z oznaczeniem daty ślubu, chociaż dla innych powodów. Posąg Luny był niepełny, artysta nie miał jeszcze zapewnionej przyszłości, lubi zbytek, wydatki, podróżę, teatr, coraz to nowe wchody, co wszystko pochłaniało szybko literackie dochody. Bogusławski ożenił wreszcie ze swoją Kazienką i zamieszkał na prowincji patrzył na zdaleka, nie bez tarpanej troski. Byłże ten wulkan twórczości literackiej odpowiednim dla Luny mężem? Listy Bogdana przepojone uwielbieniem dla narzeczonej uspokajały go jednakże. I on hulaj marnując młodość, a pod wpływem niebiańskiej siewi Kazienki stał się wzorowym mężem i obywatelom. Przeżyła Gromkiewicza wchodzą w zakres jego zdobyczy dla pracy literackiej, bawił się aby zrozumieć innych.

D-r. Antonina z Myszyńskich-Ungarowa

## Więści z kraju.

**Nowy minister oświaty.** Jest nim dr. medycyny sen. Dobrucki. Najbardziej zjawianą została ogłoszona nominacja senatora dr. Gustawa Dobruckiego na ministra oświaty. Prezydent nominację podpisał na wniosek prezesa rady ministrów.

Nowy minister jest doktorem medycyny. Był kierownikiem szpitala w Stanisławowie. Przy wybraniach 1922 roku wszedł do Senatu z listy Piastowców. Wraz z sen. Krzyżanowskim, Wysłouchem i in. należał do secesji Dąbskiego przed utworzeniem z nią większości polskiej w r. 1923. Wraz z Dąbskim wstąpił następnie do Wyzwolenia, w którym pozostał do czasu secesji Bartla, Krzyżanowskiego, Wysłoucha, z którymi następnie utworzył „Klub pracy”. W pracach senackich nie zaznaczył się nigdy wybitnie. Zainteresowań swych dziedziną szkolnictwa dotąd był nie ujawniał.

Ostąpienie p. Bartla i nominacja p. Dobruckiego wywołała w kręgach politycznych wielkie zdziwienie i zainteresowanie.

**Obniżenie ubezpieczeń od ognia.** Projekt znacznego obniżenia wkładek ubezpieczeniowych od ognia został już przygotowany. Według tego projektu wkładki w byłym zaborze rosyjskim obniżone zostały o 20—25% w b. zaborze austriackim o 13 do 30%. Jednocześnie zostały podwyższone oszacowanie obiektów ubezpieczeniowych. Zaznaczyć należy, że w chwili obecnej podlega ubezpieczeniu przez Pol. Dyr. Ubezpiecz. Wzajemny trzy miliony zabudowań obejmujących blisko 10 milionów budynków.

**10 procent dodatku do podatków.** W ostatnim „Dzienniku Ustaw” ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o pobieraniu 10% dodatku do wszystkich państwowych podatków bezpośrednio, pośrednich i opłat stempelowych w czasie od dnia 1 stycznia 1926 do dnia 31 grudnia 1927. Od tego dodatku wyłączone są: podatek dochodowy od pensji, podatek od lokali i placów niezabudowanych, podatek majątkowy, danina lasowa, opłaty stempelowe od emisji akcji, opłaty celne i wszelkie dodatki samorządowe.

Zaległości podatkowe z poprzednich lat, nieuregulowane do dnia 31 grudnia 1926, podlegają również powiększeniu o 10%. Zaległości z roku 1927 będą również powiększone o 10%, o ile do końca roku nie zostaną uregulowane, mimo, iż do roku 1927 dodatek już pobierany nie będzie.

**Rzemieślnicy muszą mieć świadectwa uzdolnienia.** W sprawie ustawy przemysłowej, która ma się ukazać w formie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, informują, że wprowadzi ona t. zw. świadectwa uzdolnienia, bez których nie będzie wolno wykonywać rzemiosła.

Przepisy dotyczące owych świadectw będą liberalne i będą wydawane przez uprawnione szkoły zawodowe i rzemieślnicze. Wykonujące rzemiosła w chwili wejścia w życie ustawy bez takich świadectw będą od nich zwolnione.

**Sukcesy Żydów w Polsce.** Żydowski poseł Frostig pisze w „Dzienniku Łódzkim” „Łódzkie Tageblatt”, że po przewrocie majowym Żydzi osiągnęli to, o co walczyli bardzo długo. Przewodzącym sprawą dostaw wojskowych jest zadowolona ku największemu zadowoleniu Żydów. Dostawy te, do

których Żydzi zostali dopuszczeni, wynoszą dziesiątki milionów złotych rocznie. Poza tem Żydzi popychają dalej sprawę osiedlenia się ich na roli w Polsce. W tej sprawie wypowiada się bardzo przychylnie inny poseł żydowski, Szrajber. Jako syjonista, chciałby on Żydów skupić w Palestynie, ale rad jest bardzo, że i w Polsce Żydzi chcą pracować na roli.

Pos. Różmaryn, uosobiony podobno bardzo państwowo, uważa, że w interesie Państwa Polskiego będzie, gdy młodzież żydowska, przygotowana fachowo, weźmie się do pracy na roli. Pos. Heller nie wierzy, aby Żydzi mogli otrzymać ziemię przy reformie rolnej, ale mogą oni zakupywać nieużytki i bagna aby zamienić je na urodzajną glebę przy pomocy melioracji i osuszania.

Widać z tych głosów, że Żydzi bardzo poważnie myślą o pracy na roli.

„Gazeta żydowska” „Hajnt” pisze, że rząd obecny ma bardzo dobre zamiary w stosunku do Żydów, dlatego pisłowie i senatorowie żydowscy muszą obchodzić się z nim „delikatnie i elegancko”. W ostatnich dniach p. wicepremier i były minister oświaty Bartel obiarował 5000 złotych na budowę żydowskich domów akademickich. W związku z tą ofiarą zarówno zachowawcze, jak i lewicowe pisma żydowskie wypowiadają swoje opinie, co do tego, co jest więcej Żydomi potrzebne: szkoły fabryczne, czy uniwersyteckie.

Dziennik żydowski „Moment” narzeka, że dzieci żydowskie idąc do szkół powszechnych i że rodzice tych dzieci uchwalili w Warszawie domagać się żargonu, jako języka wykładowego w szkołach powszechnych.

## Ze świata.

**Zastraszające rozmiary epidemii grypy we Francji.** Epidemia grypy przybiera we Francji zastraszające rozmiary.

Łośe zmarłych przewyższa znacznie cyfry z roku 1918 kiedy przez Francję przeszła fala grypy. W departamencie Nièvre około 30 pr. ludności zachorowało na grype.

**Daleki Wschód.** Ołbrzymia powódź na wyspach malajskich. Powódź na wyspach malajskich przybrała niebywale rozmiary. W niektórych rzekach poziom wody podniósł się o 13 metrów. Wiele wsi i miasteczek zostało całkowicie zalanych. Woda niesie trupy licznych ofiar powodzi, a w szczególności wiele skrzyń i koszyw ze zwłokami dzieci, które ich rodzice pragnęli w ten sposób uratować od śmierci. Wiele tysięcy osób zostało pozabawionych dachu nad głową. Straty materialne olbrzymie.

**Litwa.** Wewnątrz spokój, ale bieda. Nowy rząd już opanował całkowicie położenie wewnątrz kraju. Oblicze jego jest wyraźne; w przyjazni z Niemcami frontem przeciw Polsce. Cokolwiek Rosja bolszewicka mówi i pisze o wywołaniu na Litwie przewrotu przez Polskę, jest prosta bajka, jaka jest potrzebna bolszewij. Polska nie zgodzi się nigdy na takie złatwienie sprawy jak to przyjaciele Niemiec radzą, aby Litwę z Wilnem połączyć z Polską, dać nam port w Kłapędzie, wzamian za trzecie miejsce na rzecz Niemiec i Pomorza.



wygożoszonego przez sekretarza H. Lipińskiego, zatrudni gremjalnie zeszłałi w o. udział w organizacji O. W. B.

**Nagły zgon.** Anna Ocipa lat 70 zamieszkała na Woli przy ul. Lomaskiej, przechoząc kolo przejazdu przez Lomaskiej zmarła wskutek ataku apopleksji. Zwiłoki przeniesiono do miejscowego szpitala.

**Pożar.** W osadzie Rikostro wybuchł pożar; spaliła się stożka w zabudowie należące do braci Juraszewiczów Jana i Elijasa. Straty wynoszą 124 złote. Jak przypuszczają pożar wybuchł wskutek podpalenia. Dochodzenie prowadzi się.

**Kradzież.** Dni 4 i 5 bm. we wsi Wyczałki gm. Koscielnewicze nieznanymi sprawcami skradli z komory różną garderobę Kazimierzowi Marczykowi na sumę 1813 zł. Dochodzenie prowadzi się.

## Dział gospodarczy.

Do  
Producentów rolnych, Ziemiarn i drobnych  
producentów oraz Zrzeszeń rolniczych.

Producentom rolnym, większym i drobnym, jak również Zrzeszeniom rolników zwracamy uwagę na poważnego odbiorcę konsumenta zboża, chlebowego i owsa — jakim jest wojsko.

Propagowana przez M. S. Wojsk i organa służby zaopatrzenia intendenckiego idea pozyskania w jaknajszerszej mierze producentów rolnych dla bezpośredniej dostawy zboża dla wojska, z równoczesnym wyeliminowaniem pośrednictwa handlowego podważającego znacznie, ze szkoda Skarbu Państwa i rolników ceny produktów zbożowych, wymaga ochłonienia zainteresowania się i wzajemnego zbliżenia rolników i organów wojskowego zaopatrzenia intendenckiego.

Władze wojskowe oceniając w sposób należyty doniosłość roli wojska, jako konsumenta zboża oraz znaczenie i skutki tego punktu z widzenia gospodarstwa społecznego, a zwłaszcza dla podniesienia kultury rolnej, jakoteż z uwagi na interes budżetu państwowego — wystąpiły pierwsze z inicjatywą zbliżenia się do rolników i akcje te gorliwie rozwijają.

Organizacja zakupów i technika odbioru zboża, obmyślana i wykonywana są przez organa wojskowe-intendeckie w sposób jaknajmniej formalistyczny i biurokratyczny, zapewniający daleko idące udogodnienia na rzecz producentów rolnych.

Do uskutecznienia zakupów zboża powołane są Rejonowe Kierownictwa Intendencji względnie Rejonowe Zakłady Żywnościowe, rozmieszczone w odpowiedniej ilości na obszarze całego państwa; siedziby tych instytucji wskazać mogą najbliższe władze wojskowe; względnie władze administracji państwowej lub samorządowej.

Zakup zboża dokonywanym bywa w krótkiej drodze bez przetargu w drodze t. z. „zakupu od ręcznego” lub t. z. „Zwyczajem kupieckim”.

Zakup odręczny jest najprostszą formą zakupu stosowaną wobec rolników i polega na tem, że sprzedający — na podstawie ustnego porozumienia — dostarcza zboże n. p. w terminie 3 dni i otrzymuje natychmiast zapłatę bez jakichkolwiek dodatkowych formalności i bez spisania umowy a jedynie za pakietowaniem odbioru zapłaty. Sposobem koniecznym zakupionem może być od każdego producenta w jednorazowo począwszy od 100 kg. do 50 ton zboża jednego gatunku.

Na szczególną uwagę zasługują tu odrębne zakupy objazdowe polegające na tem, że odbiór

zboża i zapłata dokonywane są na miejscu u producenta rolnika. Proceder jest przytem następujący:

Producent rolnik posiadający do zbycia zboże w ilości co najmniej jednego wagonu lub drobni rolnicy i ich zrzeszenia, którzy sposobem zbiorowym n. p. przez Urząd Gminy, Kółko Rolnicze i t. p. zdają skupić taką ilość zboża, zawiadamiają w krótkiej drodze — pisemnie lub ustnie — najbliższą Rejonową Intendencję lub Rejonowy Zakład Żywnościowy, zapadając gatunek i przybliżoną ilość zboża, miejscową cenę z uwzględnieniem kosztów dostawy do wagonu i najbliższą kolejową stację załadowania. Na podstawie otrzymanego zawiadomienia Rejonowa Intendencja, względnie Rejonowy Zakład Żywn. deleguje oficera w oznaczonym czasie do wskazanego miejsca i delegat odbiera zboże tam na miejscu i natychmiast za nie płaci.

Ze zakup sposobem objazdowym obmyślony jest głównie i jedynie w interesie sprzedawcy-producenta, że sposób ten jest szczególnym wyrazem dążności władz wojskowych celem zbliżenia się do producentów rolnych — nie wymaga to dalszych wyjaśnień.

Ilości przekraczające 50 ton danego gatunku zboża nabywa Intendencja wojskowa od producentów rolnych t. zw. zwyczajem kupieckim t. j. po uprzednich ustnych pertraktacjach, przy czem transakcja przychodzi do skutku w drodze krótkiej umowy pisemnej, jednak bez wadium lub kaucji i bez jakichkolwiek dalszych formalności. Zapłata uskuteczniiona bywa natychmiast po dostarczeniu umówionych partii czy też całości towaru.

Większe ilości zboża zakupywane bywają w drodze przetargu względnie rozprawy ofertowej t. j. na podstawie pisemnych ofert reflektantów, w którym to celu Intendencja wojskowa wysyła do rolników imienne krótkie zaproszenia do składania ofert, przy czem dostawa powierzona bywa reflektantowi oferującemu najkorzystniejsze warunki, a transakcja przychodzi do skutku w formie krótkiej pisemnej umowy.

Również i przy tym systemie zakupów producenci wolni są od wadium i kaucji.

d. c. n.

## Korespondencje.

### Z Jakóbów.

#### Dobry przykład dla innych.

Zgoda wśród ludzi i zrozumienie sprawy, przeczwycięzają wszelkie trudności napotykanne przy wykonywaniu pewnej pracy. Sprawozdaniem tego są gospodarze małej wsi Jakówki gm. Pawłów, pow. Konstantynów w B., którzy swymi własnymi siłami, przy małej pomocy materialnej Rady Szkolnej powiatowej wybudowali budynek na szkołę powiatową.

Postawieni wspomnianą szkołę w dniu 28. XI. r. lub. Ks. Półta K. K. i Janowa, który po poświęceniu w krótkiej przemówieniu swojemu do obecnych na uroczystości wykażni wartość i potrzebę szkoły, zachęcając fundatorów i akowców do dalszej opieki nad nią i do współpracy ze szkołą. Po Ks. Prałacie przemawiali kolejno pp. starosta Bernatowicz i Inspektor Szkolny Stankiewicz podnosząc ważność szkoły w dziedzinie życia nauko-

wo wychowawczego działu szkolnej, moralno-społecznej starszej młodzieży i całej wsi.

Komitetowi budowy w osobach gospodarzy Stanisława Nitycioruka, Józefa Podskoka, Aleksandra Semenuka i Filipa Malinowskiego należy się słuszne podziękowanie za wytrwałą pracę i dobry przykład dla innych.

Wldz.

## Komunikaty.

### Rozporządzenie Wojewody Lubelskiego.

Z powodu wybuchu pryszczycy w następujących miejscowościach:

- 1) powiat *Bilgorajski* — wieś Bojary gm. Puszcza Sol ska, wieś Chmielek gm. Łukowa, wieś Bobice gm. Bobice.
- 2) powiat *Białski* — wieś Huszcza gm. Huszcza.
- 3) powiat *Garwoliński* — wieś Sokola gm. Kłoczew, osada Osieck, wieś Pogorzek gm. Osieck.
- 4) powiat *Janowski* — wieś Polichno gm. Brzozówka, wieś Polok Wielki gm. Potok Wielki.
- 5) powiat *Krasnostawski* — wieś Bzowiec gm. Rudnik, osada Tarnogóra gm. Izbica, folw. Nowiny gm. Lopiennik, wieś i folw. Oleśniki gm. Fojsławice.
- 6) powiat *Lubartowski* — m. Lubartów, wieś Wola Sernicka gm. Serniki.
- 7) powiat *Łukowski* — m. Stoczek, wieś Krzywda gm. Radzyń.
- 8) powiat *Radzyński* — m. Radzyn.
- 9) powiat *Siedlecki* — wieś Wola-Wodyńska gm. Wodynie.
- 10) powiat *Zamojski* — osada Zwierzyniec gm. Zwierzyniec.

na podstawie art. 1133 i 1142 Ust. Lek. (Zb. Pr. b. Ces. Ros. Tom. XIII z 1905 f.) oraz § 11 postanowień obowiązujących z r. 1908 ogłaszam wszystkie miejscowości następujących gmin:

- 1) powiat *Bilgorajski* — gminy: Puszcza Sol ska, Łukowa, Bobice.
- 2) powiat *Białski* — gmina Huszcza.
- 3) powiat *Garwoliński* — gm. Kłoczew, Osieck.
- 4) powiat *Janowski* — gminy: Brzozówka, Potok Wielki.
- 5) powiat *Krasnostawski* — gminy: Rudniki, Izbica, Lopiennik, Fojsławice.
- 6) powiat *Lubartowski* — gminy: m. Lubartów, gm. Serniki.
- 7) powiat *Łukowski* — gminy: Radzyń, m. Stoczek.
- 8) powiat *Radzyński* — m. Radzyn.
- 9) powiat *Siedlecki* — gm. Wodynie.
- 10) powiat *Zamojski* — gmina Zwierzyniec, jako obszar zapowietrzony zarząd pryszczycy.

W zagrodach i obszarze zapowietrzonym obowiązują wszystkie zarządzenia, wymienione w rozporządzeniu moim z dnia 18 lipca 1925 r. roku № 8261/VI.

Wywóz zwierząt racicowych zagranicę z całego Województwa Lubelskiego jest wzbroniony.

Przekroczenie rozporządzenia karane będzie na zasadzie art. 245 K. K.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z dniem ogłoszenia.

Za Wojewodę Lubelskiego  
Naczelnik Wydziału.

### W sprawie budżetów Związków komunalnych na r. 1927/28

P. Minister Składowski polecił rozestanie powojewodom dodatkowych wyjaśnień w sprawie sposobu układania budżetów na I kwartał 1927 oraz na rok budżetowy 1927/28.

Wyjaśnienia te zasługują na uwagę następującą:

- 1) Budżety Związków Komunalnych mają być układane na taki sam okres czasu jak były układane budżety dotychczasowe, t. j. na okres 12 miesięczny.
- 2) Budżety na kw. I 1927 mogą mieć formę uchwał Związków komunalnych w granicach najwyżej 1/3 części kredytów na r. 1926.
- 3) Potatków, których stawki obliczone są w stosunku rocznym nie należy wymierzać osobno za kw. I, lecz razem z podatkiem za r. 1927/28.

### Z prac Polskiej Macierzy Szkolnej

W ostatnim okresie na terenie działalności Polskiej Macierzy Szkolnej nastąpiły dwa wybitne fakty charakteru organizacyjnego, mianowicie: powołanie do życia Wojewódzkiego Zarządu Łódzkiego, który przystąpił do pracy z szeroko zakreśloną planami akcji oświatowo-kulturalnej, oraz rozszerzenie działalności dotychczasowej Zarządu Kół P. M. S. na terenach wschodnich, na czele z Wojewódzkim Zarządem Poleskim, który akcją swoją nadaje szerokie ramy tworząc.

Niezależnie od tego podkreślić trzeba rozrost organizacji i prac Macierzy, tak w Województwach środkowych jak i wschodnich. Zarząd Główny P. M. S. urzędują w dalszym ciągu kursy prowadzone przez dyrektora J. Stęmlera i wzytatorów L. Skoczylasa i C. K. Jankowskiego. Kursów takich, cieszących się z miesiąca na miesiąc coraz większym powodzeniem, odbyło się cztery, szczególnie na terenach województw wschodnich. Liczba uczestników na niektórych tych kursach przekraczała 500 osób.

### Ostrzeżenie.

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Skarbu dotychczasowy sposób skazania spitych ogólnym środkiem skazającym zmieniono i wprowadzono zastosowanie bardziej ostrych środków skazających.

Przeistigła się nabywców, że picie zmienionego obecnie denaturatu grozi niebezpiecznymi dla zdrowia skutkami — nieuleczalną chorobą, a nawet śmiertelnym zatruciem.

Wyszedł z druku 2 numer „Bluszcza”, który jak zwykle przynosi szereg ciekawych artykułów. St. Czosnowski drukuje artykuł p. n. „Homb-homimilopus”, C. i Walewski pisze o „Złotychkówniu się typu kobiecego po wojnie”, a Maria Kulcewiczowa daje barwne opowiadanie „Nieznajome Książatka”, Anna Stenczyńska piękny wiersz „Spotkanie z Samarytanką”. W dziale powieściowym czytamy opowiadanie H. Ceysingerówny „Jak słońce spija rosę” i w tłumaczeniu M. Kastejskiej powieść C. Chivas-Bazan p. t. „Trzy kobiety ananickie”.

Prócz tego czytamy artykuł Z. Kuchego p. t. „O wnętrzach mieszkanlowych”, H. C. „Jedwabnik w Polsce”, „Hodowla hjacynthów” i t. d.

Do numeru „Bluszcza” dołączono piękny arkusz wzorów i bogato ilustrowany zurnal mod.

**Rozwiązanie Szarady**

umieszczonej w Nr 1 „Podlasiaka”. Trafnie rozwiązanie nadał J. Drabiński z Drublińa, S. Bielański z Brzeska, Brzozowski z Białej, Pozatek bandzo zbliżone do właściwego rozwiązania nadał A. Jakubowski z Siedlec, Smulczyński z Łomży.

W losowaniu nagroda przypada p. J. Drabińskiemu z Drublińa i St. Bielańskiemu z Brzeska, którym książki wystaliśmy.

**Ogłoszenia.**

Do rejestru bandlowego, działu A, Sadu Okręgowego w Białej-Podlaskiej wciągnięto następujące firmy pod NNr:

1909. „Helena Cichocka”, handel wyrobami tytoniowymi w Białej-Podl., ul. Łomaska 14. Istnieje od 1925 r. Właśc. Helena Cichocka wdowa.

1910. „Abram Szajnberg”, handel spożywczy w Białej-Podl., ul. Rynek 15. Istnieje od 1925 r. Właśc. Abram Hersz Szajnberg.

1911. „Menachim Kohn”, handel lokciowizną i galanteryjną w Białej-Podl., ul. Rynek 16. Istnieje od 1926 r. Właśc. Menachim Kohn.

1912. „Jankiel Tenenbaum”, handel spożywczy w Białej-Podl., ul. Janowska 7. Istnieje od 1925 r. Właśc. Jankiel-Szloma Tenenbaum.

1913. „Agrypina Bajorek”, handel spożywczy w Białej-Podl., ul. Piłsudskiego 4. Istnieje od 1926 r. Właśc. Agrypina Bajorek.

1914. „Chaim Zynger”, prowadzenie piwiarni w Białej-Podl., ul. Nowy Rynek 3. Istnieje od 1926 r. Właśc. Chaim Herszek Zynger.

1915. „Cypojra Cukierka”, owocarnia i herbacjarnia w Białej-Podl., ul. Warszawska 4. Istnieje od 1921 r. Właśc. Cypojra Cukierka, wdowa.

1916. „Dawid Goltman”, owocarnia w Białej-Podl., ul. Brzeska 6. Istnieje od 1924 r. Właśc. Dawid Goltman.

1917. „Fejga Rubinsztejn”, handel spożywczy i galanteryjny w Białej-Podl., ul. Grabanowska 17. Istnieje od 1924 r. Właśc. Fejga Rubinsztejn, wdowa.

1918. „Pesza Fajnsztejn”, handel spożywczy w Białej-Podl., ul. Grabanowska 11. Istnieje od 1926 r. Właśc. Pesza Fajnsztejn, peln.

1919. „Szymon Lichtensztejn”, handel wyrobami żelaznymi i narzędziami rolniczymi w Białej-Podl., ul. Brzeska 16. Istnieje od 1924. Właśc. Szymon Lichtensztejn.

1920. „Szmul Międzyrzecki”, handel gotowymi ubraniami w Białej-Podl., ul. Rynek 17. Istnieje od 1923 r. Właśc. Szmul-Hersz Międzyrzecki.

1921. „Sruł Gerszberg”, handel manufakturowy w Białej-Podl., ul. Janowska 2. Istnieje od 1923 r. Właśc. Sruł Gerszberg.

1922. „Rachmil Szechter”, handel manufakturowy w Parczewie. Istnieje od 1925 r. Właśc. Rachmil Szechter.

1923. „Icko-Mordko Sznajdmil”, handel zbożem w Białej-Podl., ul. Pocztowa 2. Istnieje od 1925 r. Właśc. Icko-Mordko Sznajdmil.

1924. „Jankiel Cukier”, handel przyborami szewckimi w Białej-Podl., ul. Brzeska 3. Istnieje od 1926 r. Właśc. Jankiel-Leib Cukier.

1925. „Szloma Gejerman”, handel manufakturowy we Włodawie, ul. Rynek 321. Istnieje od 1924 r. Właśc. Szloma Gejerman.

1926. „Moszko Mejer-Nortman”, handel spożywczy w Białej-Podl., ul. Jatkowa 2. Istnieje od 1920 r. Właśc. Moszko-Mejer-Nortman.

1927. „Cywja Adlersztejn”, handel mięsem w Białej-Podl., ul. Grabanowska 4. Istnieje od 1926 r. Właśc. Cywja Adlersztejn.

1928. „Ryfka Walecka”, handel mięsem w Białej-Podl., ul. Grabanowska 4. Firma Istnieje od 1925 r. Właśc. Ryfka Walecka.

1929. „Seweryn Jaglak”, wędliniarnia w Białej-Podl., ul. Warszawska 4. Istnieje od 1926 r. Właśc. Seweryn Jaglak.

1930. „Josef Geldburd”, handel drzewem w Białej-Podl., ul. Jatkowa 6. Istnieje od 1926 r. Właśc. Josef-Leib Geldburd.

1931. „Piotr Pawłowski”, handel winem i wódką w Białej-Podl., ul. Rynek 21. Istnieje od 1926 r. Właśc. Piotr Pawłowski.

1932. „Wanda Słowikowska”, prowadzenie bufetu na stacji w Białej-Podl.; ul. Kolejowa. Istnieje od 1924 r. Właśc. Wanda Słowikowska, wdowa.

1933. „Aleksandra Jarocka”, prowadzenie restauracji w Białej-Podl., ul. Rynek 14. Istnieje od 1926 r. Właśc. Aleksandra Jarocka, wdowa.

1934. „Wulf Edeleuth”, handel drzewem w Białej-Podl., ul. Pocztowa 12. Istnieje od 1925 r. Właśc. Wulf Edeleuth.

1935. „Sura Bachrach”, handel spożywczy w Białej-Podl., ul. Namysłowicza 17. Istnieje od 1926 r. Właśc. Sura Bachrach, peln.

1936. „Mejer Czarny”, handel materiałami drzewnymi w Białej-Podl., ul. Łomaska 12. Istnieje od 1925 r. Właśc. Mejer-Lejzot Czarny.

Interycyzę przedślubną, ustalającą wyłączność majątku i wspólność dorobku zawarł m.ż. Genja Jentaz Hercbergów na mocy aktu sporządzonego przed notariuszem Janem Michałowskim w dn. 5/18 marca 1903 r. Nr. 325.

1937. „Kazimierz Staszewski”, prowadzenie apteki w Sławatyczach, pow. Włodawskiego. Istnieje od 1926 r. Właśc. Kazimierz-Wacław Staszewski.

1938. „Mordko Goldman”, handel zbożem w Sarnakach, teże gminy, pow. Konstantynowskięgo, Istnieje od 1922 r. Właśc. Szulim-Mordko Goldman.

# Leonard Oskierko

## Biurowo elektrotechniczno-instalacyjne

Siedlce, Warszawska 24, tel. 83.

POLECA: Wszelkie materiały elektrotechniczne oraz **Radioaparaty** i części składowe w gatunku wyborowym. Budowa anten w Siedlcach i na prowincji.

Ceny konkurencyjne.

1939. „Franciszek Kaczkowski”, herbaciarnia w Konstantynowie, gm. Zakanałe. Istnieje od 1926 r. Właśc. Franciszek Kaczkowski.

1940. „Estera Rottgarber”, handel wódką w Konstantynowie, gm. Zakanałe. Istnieje od 1923 r. Właśc. Estera Rottgarber, wdowa.

1941. „Władysław Piotrowski”, handel spożywczo-kolonjalny w Konstantynowie, gm. Zakanałe. Istnieje od 1926 r. Właśc. Władysław Piotrowski.

1942. „Władysław Zmudzkiński”, prowadzenie restauracji w Konstantynowie, gm. Zakanałe. Istnieje od 1926 r. Właśc. Władysław Zmudzkiński.

1943. „Mendel Aronowicz”, handel manufakturami w Konstantynowie, gm. Zakanałe. Istnieje od 1912 r. Właśc. Mendel Aronowicz.

**Feliksowi Semonowiczowi** zamieszkałemu w kol. Młpky, gm. Rososz, skradziono książeczkę wojskową wydaną przez 425 pułku ułanów w Siedlecach oraz litymacyję na krzyż litewsko-białoruski i na inne odznaki. 1-3.

**Osoba** młoda, miła, dobra, gospodarna, zna szycie, robotki najmniej się gospodarstwem, może zająć się dzieckiem lub chorą osobą. Wiadomość u Redakcji „Podlasiaka”.

„Drukarnia Polska“ w Białej Podl. ul. Prosta 2.

Wykonuje wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące.

## Podlaski Sydykat Rolniczy

Sp. Akc.

w Białej Podl., ul. Warszawskiej 5.  
 tel. dyrektora 20 tel. składów 66  
 „biura” 61 sklepu na rynku 5  
 „sklepu” 62 mieszka dyr. 65

Sklepy: przy ul. Warszawskiej 5  
 na Nowym Ryнку.

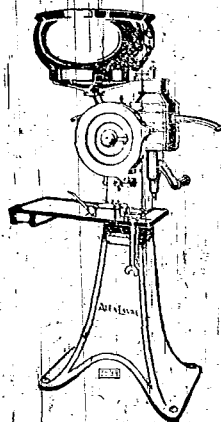
ODDZIAŁY:

w Brzesciu nad Bugiem, Włodawie  
 i Miedzyzeczcu Podl.

POLECA

na dogodnych warunkach i po cenach umiarkowanych:

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE,  
 NAWOZY SZTUCZNE,  
 NASIONA I ZBOŻE,  
 ARTYKUŁY BUDOWLANE,  
 WĘGIEL I KOKS KOWAŁSKI,  
 BENZYNE, NAFTE, OLEJE I SMARY,  
 ŻELAZO I ARTYKUŁY ŻELAZNE,  
 NACZYNNIA KUCHENNE I BLASZANE,  
 ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE.  
 Dla Kółek Rolniczych specjalne ulgowe warunki.



# DOBRE MASŁO

ZAWSZE JĘST W CENIE!

Za swoje pieniądze spożywcy wymagają smacznego, czystego i trwałego masła i płacą za nie lepsze ceny.

Takie masło można zrobić tylko odtuszczając mleko na wirówce „ALFA-LAVAL” i zmaszając śmietanę w masielnicy „ALFA”.

Używając tych maszyn otrzymuje się

**WIĘCEJ MASŁA I LEPSZEGO — I WIĘCEJ PIENIĘDZY ZA NIE.**

**30-letnia GWARANCJA UŻYWALNOŚCI.**

**Przeszło 300.500 rolników używa wirówki „ALFA-LAVAL”.**

**Do nabycia wszędzie na bardzo dogodnych warunkach.**

Na zeszlrocznej Wystawie Rolniczej w Czestochowie otrzymaliśmy złoty medal za wirówki „ALFA-LAVAL” i inne maszyny mleczarskie.

WIRÓWKI „ALFA-LAVAL” BYŁY I SĄ NAJLEPSZE.

KOMPLETNE INSTALACJE MLECZARNI SPÓŁDZIELCZYCH.

Towarzystwo „ALFA-LAVAL” Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60. Oddział w Poznaniu, ul. Gwarna Nr. 9.